

BUDYNEK CECHOWNI W NOWYCH RĘKACH.



Fot. 2.gliwice.pl

Wiadomo już co powstanie w dawnej siedzibie GWSP

Okazały budynek po upadłej Gliwickiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości znalazł nowego zarządcę. Do obiektu wprowadzi się firma szkoleniowa EMT-Systems.

Umowa dzierżawy z właścicielem Gliwicką Agencją Przedsiębiorczości i Rozwoju, podpisana została na 30 lat z prawem pierwokupu po 10 latach. Cena sprzedaży zostanie określona przez Wydzierżawiającego na podstawie wyocy sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, przy czym nie będzie ona niższa niż 30 mln zł netto, uwzględniając też wskaźnik inflacji.

Dla EMT-Systems umowa z GAPR to kontynuacja dotychczasowej współpracy. Firma wynajmowała już lokale w siedzibie miejskiej spółki, a także na terenie Technoparku. Teraz, w dawnej cechowni do

dyspozycji będzie miała blisko 4 tys. m².

– W pierwszej kolejności chcemy przenieść część administracyjną. Prace remontowe już się rozpoczęły. Wnętrza wymagają solidnego odświeżenia i adaptacji do naszych potrzeb. Docelowo na działce obok ma po-

wstać nowoczesne centrum szkoleniowe z częścią badawczo-rozwojową – informuje **Agata Rakotny**, Kierownik Działu Marketingu i Komunikacji w EMT-Systems.

– Ważne jest dla nas, żeby oddać hołd tradycji tego miejsca w wystroju wnętrza. W tej chwili intensywnie poszukujemy wszelkich oryginalnych pamiątek z przeszłości – zdjęć z czasów funkcjonowania kopalni, fragmentów maszyn i urządzeń. Być może ktoś z czytelników ma gdzieś na strychu czy w piwnicy

jakieś artefakty związane z Kopalnią Gliwice, chętnie je wyeksponujemy – mówi Rakotny.

OTRZĄSNĄĆ SIĘ PO UPADKU GWSP

Nie cała przestrzeń budynku będzie wykorzystywana przez EMT-Systems. Część powierzchni będzie podnajmowana. W dawnej cechowni od lat swoją siedzibę ma Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Śląska Sieć Metropolitalna, Związek Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego, a część powierzchni najmuje firma Future Processing.

Przez 12 lat znajdowała się tu także siedziba Gliwickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości. Prestiżowy projekt miasta zakończył się jednak spektakularnym fiaskiem we wrześniu 2018 roku. Zadłużona szkoła została zlikwidowana. Od tego czasu powierzchnie po GWSP stały niezagospodarowane

(w kilku pomieszczeniach nadal jeszcze znajdują się książki, które wkrótce zostaną zlicytowane), a wbrew optymistycznym oczekiwaniom znalezienie nowego kontrahenta zajęło wiele miesięcy.

Przejęcie obiektu przez EMT-Systems mogłoby wskazywać, że na panewce spalił jeszcze jeden pomysł magistratu – ożywienia Nowych Gliwic i ściągnięcia w to miejsce nie tylko biznesu, ale też mieszkańców. W latach ubiegłych oprócz szkoły, utworzono tu wydział paszportowy, a także organizowano koncerty. Teraz ta droga może zostać bezpowrotnie zamknięta, choć jak przekonują w EMT-Systems nie jest to przesądzone.

– W planach mamy także otwarcie restauracji oraz zagospodarowanie przestrzeni wokół budynku tak, by służyła ona mieszkańcom Gliwic.

Chcemy, by to piękne miejsce, centrum nowych technologii

stało się również atrakcyjną przestrzenią kulturalno-rozrywkową z cyklicznymi imprezami muzycznymi i nie tylko – zapewnia Agata Rakotny.

Firma już przystąpiła do pierwszych prac remontowych.

W najbliższych tygodniach zmodernizowany zostanie system klimatyzacji i wentylacji, wymieniona zostanie część podłóg. Remont przejdą też toalety.

Budynek cechowni zwierzczyzna 45 metrową wieżą powstał w latach 1912-1914 według projektu Emila i Georga Zillmannów. Do 1945 roku obiekt wchodził w skład zakładu Gleiwitzer Grube, a od 1945 roku KWK Gliwice. Kopalnia została zamknięta w 2000 roku, a w latach 2006-2008 kosztem 24 mln euro cały kompleks przeszedł gruntowną rewitalizację, a dawna cechownia weszła w skład nowoczesnej strefy przedsiębiorczości nazwanej Nowymi Gliwicami.

Michał Szewczyk